



Sygn. akt V KK 283/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)
SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)
SSA del. do SN Dorota Wróblewska

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej
w sprawie A. W.

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art.
157 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 12 marca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 3 kwietnia 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 10 listopada 2011 r.,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w W. i przekazuje sprawę temu
Sądowi do ponownego rozpoznania,**

**2) nakazuje zwrócić P. G. opłatę kasacyjną w wysokości
450 (czterysta pięćdziesięciu) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 10 listopada 2011r. A. W. został uniewinniony od zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu (art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.). Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 kwietnia 2012r.

Od powyższego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego mające, zdaniem skarżącego wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. a polegające na braku należytego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutu podniesionego w apelacji oskarżyciela posiłkowego, a dotyczącego braku ustosunkowania się przez Sąd I instancji do dowodów z dokumentów w postaci pism i wydruków z informacjami uzyskanymi od operatorów sieci komórkowych, z których, zdaniem skarżącego, w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wynika, że oskarżony wykonywał połączenia telefoniczne do E. G. przebywając w pobliżu miejsca zdarzenia (raporty logowania wskazują na aktywność karty telefonicznej wykorzystywanej przez oskarżonego na terenie W.), co jest sprzeczne ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sąd I instancji, w których przyjęto, że oskarżony przebywał w tym czasie w innej miejscowości. Tym samym doszło do naruszenia reguł logicznego rozumowania przy ocenie zarzutów apelacyjnych i w konsekwencji do zaakceptowania przez Sąd odwoławczy orzeczenia obarczonego istotnymi uchybieniami, wbrew standardowi kontroli apelacyjnej określoneemu w przepisach wskazanych w kasacji.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w odpowiedzi na powyższą kasację wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sformułowany w kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. okazał się zasadny.

W apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego podniesiono zarzut błędnego ustalenia, że oskarżonego A. W.

nie było w dniu popełnienia czynu zabronionego w W. Błąd ten spowodowany został - zdaniem wywodzącego apelację - przez niewłaściwą analizą materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zaś bilingów przedstawionych przez operatorów komórkowych dokumentujących logowanie się telefonu należącego do oskarżonego do stacji BTS znajdujących się w bezpośredniej bliskości miejsca popełnienia przestępstwa, co w sposób zasadniczy podważało wersję wydarzeń przyjętą przez Sąd I instancji.

Istotnie, brak jest w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego jakiegokolwiek, choćby nawet pośredniego, odniesienia się do wyżej przedstawionego zarzutu apelacji, co czyni trafnym wyrażone w kasacji przekonanie, że doszło w ten sposób do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Naruszenie to miało przy tym istotny wpływ na treść wyroku, bowiem dotyczyło kwestii o zasadniczym znaczeniu dla ustalenia ewentualnej winy oskarżonego.

Z uzasadnienia wyroku Sąd I instancji wynika, że podstawą ustaleń faktycznych były m.in. „informacje o połączeniach telefonicznych” (k. 202). Sąd nie przeprowadził wszakże jakiegokolwiek analizy treści tych informacji, w szczególności faktu rejestrowania, w dniu popełnienia przestępstwa, telefonu komórkowego, do którego połączenia wykonywała E. G., w stacjach BTS znajdujących się blisko miejsca zdarzenia. Sąd nie przedstawił przy tym powodów, dla których – w ramach oceny materiału dowodowego – informacje te uznał za nieistotne, chociaż wskazywały one na inny przebieg zdarzeń, niż przyjął to ostatecznie Sąd. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że za wiarygodne uznano wyjaśnienia oskarżonego oraz E. G., że kontaktowali się telefonicznie w dniu 21 maja 2009 r. koło godziny 22.00 – 22.30, zaś analiza bilingów połączeń telefonów komórkowych wskazuje, że w tym czasie E. G. łączyła się jedynie z numerem telefoniczny rejestrowanym przez nadajniki BTS znajdujące się w W. Czyni to co najmniej wątpliwym ustalenie, iż oskarżony przebywał w tym czasie w innej miejscowości.

Sąd I instancji nie odniósł się do tej wątpliwości, zaś podniesienie tej kwestii w apelacji oskarżyciela posiłkowego pominięte zostało przez Sąd odwoławczy milczeniem. Naruszało to w sposób ewidentny standard, jaki

musi realizować rozstrzygnięcie sądu odwoławczego, co uzasadniało uchylenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 3 kwietnia 2012 r.

Ponieważ nieprawidłowość w ocenie materiału dowodowego i brak należytego ustosunkowania się do informacji uzyskanych od operatorów telefonii komórkowej miał miejsce już przed Sądem I instancji, należało uchylić także wyrok tego Sądu. W ponownym postępowaniu Sąd Rejonowy na nowo dokona analizy całości materiału dowodowego, konfrontując zebrane dowody ze sobą i wskazując, dlaczego jednym dowodom dał wiarę, a innym wiary tej odmówił, obejmując tą oceną w szczególności informacje o miejscu rejestrowania się w dniu 21 maja 2009 r. numeru telefonicznego [...], i dopiero na tej podstawie dokona odpowiednich ustaleń faktycznych.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.